

## Powołanie członka zarządu spółki z o.o. na czas nieokreślony

Z wyroku Sądu Najwyższego [SN] z dnia 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt I CSK 18/15 [Wyrok], wynika, że w przypadku, gdy umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością [sp. z o.o.] nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa w terminie przewidzianym w art. 202 § 1 Kodeksu spółek handlowych [Ksh] także wtedy, gdy według uchwały wspólników powołanie nastąpiło na czas nieokreślony. Na tle przedstawionego stanowiska SN niewątpliwie warto przyrzeć się dokładniej możliwości powoływania członków zarządu spółki z o.o. na czas nieokreślony.

Przede wszystkim należy odnotować, że zgodnie z art. 202 § 1 Ksh, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu.

Niniejszym za celowe należy uznać przypomnienie, iż przez „mandat” rozumie się kompetencję do sprawowania funkcji członka organu spółki. W bliskiej relacji z pojęciem „mandatu” pozostaje pojęcie „kadencji”, która z kolei oznacza okres sprawowania wspomnianej funkcji.

Wracając na grunt przepisu art. 202 § 1 Ksh należy odnotować występujący w doktrynie i orzecznictwie spór o to, czy w ramach normy wyrażonej w komentowanym przepisie mieści się przypadek powoływania członków zarządu na czas nieokreślony (nieoznaczony) (por. D. Kupryjańczyk [w:] Z. Jara, KSH, komentarz do art. 202, Legalis).

Według pierwszego stanowiska, mandat członka zarządu powołanego na czas nieokreślony wygaśnie w trybie przewidzianym przez art. 202 § 1 K.s.h. tj. z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełnym rok obrotowy pełnienie funkcji członka zarządu. Według zwolenników tego poglądu powołanie na czas nieokreślony nie unicestwia bowiem kategorię normy stanowiącej o chwili wygaśnięcia mandatu. Ponadto zasadą w spółce z o.o. jest kadencyjność, która umożliwia wspólnikom okresową ocenę poszczególnych członków zarządu.

Z kolei zgodnie z drugim stanowiskiem powołanie członka zarządu na czas nieokreślony oznacza, że jego mandat nie wygaśnie w trybie art. 202 § 1, lecz zasadniczo jedynie na podstawie art. 202 § 4 Ksh (tj. skutek śmierci, rezygnacji albo odwołania ze składu zarządu). Zwolennicy tego poglądu podnoszą, że powołanie członka zarządu na czas nieokreślony jednoznacznie sugeruje, że intencją wspólników jest, by mandat członka zarządu wygasł jedynie w przypadkach, o których mowa w art. 202 § 4 Ksh. Taki tok myślenia po pierwsze wspierany jest przez etymologię słowa „nieokreślony”. Nadto nie sposób nie odnotować, że w mniejszych spółkach ich wspólnicy często pełnią jednocześnie funkcje członków zarządu. W takich przypadkach mocno traci na znaczeniu kwestia okresowej kontroli zarządu przez wspólników. Co więcej, kontrola ta jest wciąż zapewniona poprzez inne mechanizmy prawa handlowego np. przez przewidzianą w art. 203 § 1 Ksh możliwość (co do zasady) odwołania członka zarządu uchwałą wspólników.

Na aprobatę zasługuje drugi z poglądów. Nie sposób bowiem nie zgodzić się z argumentami przytoczonymi przez reprezentantów tego stanowiska, w szczególności, że naprawdę znaczna ilość spółek z o.o. w obrocie to spółki mniejszego rozmiaru, w których skład wspólników przynajmniej częściowo pokrywa się ze składem zarządu. Niewątpliwie zawarcie w umowie spółki postanowienia, zgodnie z którym członkowie zarządu powoływani są na czas

nieokreślony pozwala wspólnikom uwolnić się od stosunkowo uciążliwego kontrolowania momentu wygaśnięcia mandatu danego członka zarządu. Brakuje natomiast przekonujących argumentów, które miałyby pozbawić wspólników takiej możliwości.

Podkreślić jednak w tym miejscu należy, że powyższe rozważania dotyczą sytuacji, gdy postanowienie przewidujące możliwość powołania członka zarządu na czas nieokreślony znajduje się w umowie spółki. Co jednak, gdy takie postanowienie zawarte zostało wyłącznie w uchwale powołującej członka zarządu, natomiast umowa spółki nie zawiera regulacji odmiennych od art. 202 § 1 Ksh?

Jak wynika z Wyroku, postanowienie wyrażone w samej uchwale, bez odpowiedniej regulacji w umowie spółki, powoduje, że mandat członka zarządu wygaśnie w terminie przewidzianym w art. 202 § 1 Ksh. Takie stanowisko wyrażone zostało również w uchwale SN z dnia 21 lipca 2010 r. sygn. akt III CZP 23/10 [Uchwała].

Podkreślić przy tym należy, że w Uchwale SN wskazał, iż zasadą jest kadencyjność organów. Z drugiej jednak strony podniósł, że w sytuacji, gdy zdaniem wspólników wartością większą od kadencyjności jest zapewnienie stabilizacji i ciągłości wykonywania funkcji zarządczych, wspólnicy mogą dać temu wyraz w umowie spółki. Nie jest natomiast wystarczające zawarcie postanowienia przewidującego powołanie członka zarządu na czas nieokreślony wyłącznie w uchwale, a argument, że takie rozwiązanie jest powszechnie stosowane w praktyce obrotu gospodarczego nie wytrzymuje zestawienia z utrwalonymi dyrektywami wykładni oraz zasadami ustalonymi przez ustawodawcę.

Mając na uwadze powyższe za dopuszczalne należy uznać powoływanie członków zarządu spółek z o.o. na czas nieokreślony. Trzeba jednak przy tym pamiętać, by konstruować umowę spółki w sposób dopuszczający taką możliwość; sama bowiem uchwała powołująca członka zarządu na czas nieokreślony, bez odpowiednich postanowień w umowie spółki, nie spowoduje, że reguła wyrażona w art. 202 § 1 Ksh nie znajdzie zastosowania.



**Autor:**  
**Piotr Regulski**